



Jezyki podróżują do Danii

W kwietniu Jezyki podróżowały do Danii. Polskę i Danię dzieli Morze Bałtyckie, więc najważniejszym środkiem lokomocji w trakcie podróży będzie statek. Przy skandynawskiej muzyce płynęliśmy statkami kołysząc się na falach morskich, a folia i plastikowe butelki imitowały statek i morską podróż.

Przywitaliśmy Kopenhaską Syrenkę i porównaliśmy ją z naszą, którą mamy w herbie. Poznaliśmy Wikingów – dzielnych żeglarzy i wojowników duńskich. Zwróciliśmy uwagę na ich charakterystyczny strój i łodzie zwane drakkarami.

Śpiewaliśmy piosenkę: „Jestem sobie Wikingiem, Wikingiem, wiele skarbów zdobędę, zdobędę hej. Podzielę się tylko z tobą, gdy zostaniesz moją wikingową hej”. Poznaliśmy zabaytki Danii i Pałac Amalienborg, kościoły, zamki, most nad cieśniną Wielki Bełt. Największą jednak atrakcją było poznawanie bajkopisarza H. Ch. Andersena oraz jego pięknych bajek: „Brzydkie kaczątko”, „Calineczka”, „Dziewczynka z zapalkami”, „Dziki łąbiedzie”. Rozwiązywaliśmy bajkowe zagadki i kolorowaliśmy flagę duńską.

Wiemy, że Dania to kraj bezpieczny i empatyczny. Ludzie podróżują tu na rowerach, są dla siebie życzliwi i mili.

To była wspaniała podróż.

